CANA ASOBNAHA NUMARU 20 HR. PIERASYŁKA APŁAČANA RYČAŁTAM.

Hod IV. WILNIA, 25 LUTAHA 1931 h. Nr. 4.

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŚ.

WYCHODZIĆ DWA RAZY Ŭ MIESIAC.

REDAKCYJA i ADMINISTRACYJA:	„CHR. DUMKA" KAŠTUJE:	ABWIESTKI ŹMIAŠČAJUCCA
WILNIA, (Wilno) zawul. św. Mikałaja, 8 - 3. Adčynienyja ad 9 da 12.	na hod . . 5 zał. na paŭhodu 2.50 na 3 mies. 1,25 na 1 „ 0,50	tolki na apošniaj bačynie i kaštujuć: całaja bačyna 50 zał., 1/2 bačyny 25 zał., 1/4 bačyny 10 zał, 1/8 bačyny 5 zł.

SEKTY I BIEŁARUSKI NAROD.

Sektami ahułam nazywajem tyja relihijna - wyznaniowyja hrupy ludziej, jakija jak-by adsiakajucca, addziałajucca ad Chrystowaha Kaścioła. Takich sektaŭ jość šmat i roznych. Usie jany pierawažna čužaziemnaha pachodžańnia. Badaj usie jany starajucca pašyrać swajo falšywaje wučeńnie tak-ža i pasiarod biełaruskaha narodu. U hetym ich pašyrańni spryjaje im duža naša ahulnaja ciamnata, a tak-ža małaja świedamaść katalickaja i biełaruska-narodnaja.

Na biełaruskich ziemlach pad Polščaj spatykajucca ahułam hetkija sekty: baptysty (u wakolicach Bieraścia), kwakiery, (u wakolicach Baranawič, Račkany) i metadysty (u roznych kutkoch našaha kraju).

Z hetych na našych ziemlach sektaŭ najbolš dziejnyja metadysty. Majuć jany ŭ Wilni swaju maielniu i prytułak dla dziaciej, u jaki prymajuć pradusim dziaciej biełaruskich, wydajuć pabiełarusku knižki relihijna-metadyskaha źmiestu, a tak-ža wiaduć swaju pracu na prawincyi.

Niekatoryja z biełaruskich intelihientaŭ i poŭintelihientaŭ, jakija nia majuć u žyćci nijakich stałych asnoŭ i pahladaŭ, paddzieržywajuć siarod biełaruskaha narodu pracu sektaŭ, asabliwa-ž metadystaŭ. Robiać jany heta na škodu ahułam chryścijanstwu, asabliwaž katalickamu Kaściołu, jak adzinaj hetaha chryścijanstwa wiečnaj apory. Robiać jany heta achwotna, bo za swaju pracu atrymliwajuć časta karyść materjalnuju. Prykrywajuć jany swaju hetu biazidejnuju pracu tym, što metadysty wydajuć biełaruskija relihijnyja knižki i pamahajuć biednym biełaruskim dzieciam, spryjajučy hetym biełaruskaj kultury.

Ale hetak u nas hawaryć i adnosicca da sektaŭ mohuć tolki biełarusy, jakija dla rožnych, nie kaniečna idejnych pryčyn, užo sami daŭno parwali łučnaść z Matkaj Kaściołam i jakija druhich da hetaha-ž ciahnuć, a jakija za asabistaj karyściaj i za asabistymi sprawami nia mohuć bačyć praŭdy.

Praŭda jość usiudy i zaŭsiody adna. Jana świata bieražecca ŭ paŭsiudnym, Chrystowym, katalickim Kaściele. Chto ščyra šukaje Boha i praŭdziwaha žyćcia duchowaha, toj heta znajdzie ŭ Kaściele i šukać rožnych sektaŭ jon saŭsim nie patrabuje.

Karyść-ža narodnaja, na jakuju zwyčajna niekatoryja biełarusy paklikajucca, całkom zmannaja. Metadyzm i ahułam sekty niasuć biełaruskamu narodu nie karyść, a wyraznuju škodu.

Narod biełaruski ŭ žyćci swaim kulturnym i palityčnym ciažka pieražywaje fakt relihijnaha razdwajeńnia na prawasłaŭnych i katalikoŭ. Ab hetym šmat hawaryć nia treba, reč heta jasnaja. Woś-ža złučeńnie Cerkwy Prawasłaŭnaj z Katalickim Kaściołam pad uładaj Apostalskaj Stalicy — heta jość

LEKCYJA I EWANELIJA NA NIADZIELU II WIALIKAHA POSTU.

I.

Braty, prosim Was i molim u Hospadzie Jezusie, kab taksama jak wy atrymali ad nas, jak majecie pastupać i padabacca Bohu, tak i pastupali, kab byli bolš daskanalnymi. Bo wy wiedajecie, jakija prykazańni daŭ ja wam ad Hospada Jezusa. Bo hetkaja wola Božaja — ŭświačeńnie wašaje, kab ustrymliwalisia ad raspusty, kab kožny z was wiedaŭ, jak dziaržać cieła swajo ŭ świataści i pašanie; nie ŭ pažadliwaści cialesnaj, jak pahancy, katoryja Boha nia znajuć, i kab nichto nie padchodziŭ i nie ašukwaŭ u sprawie brata swajho, bo mściwy Hospad za ŭsio hetaje, jak my wam raniej hawaryli i ćwierdzili. Bo nie paklikaŭ nas Boh da niačystaści, ale dla ŭświačeńnia ŭ Chryście Jezusie Hospadzie našym.

(1 Tessal. 4, 1—7).

II.

U heny čas uziaŭ Jezus Piatra, Jakuba i Jana brata jahonaha i zawioŭ ich adnych na wysokuju haru i pieramianiŭsia pierad imi. I zajašnieŭ jahony twar, jak sonca, adzieńnie-ž jaho stałasia biełaje, jak śnieh. I woś źjawilisia im Majsiej i Ilja, katoryja hawaryli z im. A Piotr adazwaŭsysia, pramowiŭ da Jezusa: Hospad, dobra nam tut być: kali chočaš—zrobim try budany: tabie adzin, Majsieju adzin i Ilji adzin. Kali jon jašče hawaryŭ, woś wobłak jasny akryŭ ich. I woś hołas adazwaŭsia z wobłaka: heta jość syn moj miły, u katorym mnie da ŭspadoby, jaho słuchajcie. A wučni, pačuŭšy hetaje, upali na twar swoj i wielmi spałochalisia. I padyšoŭ Jezus, dakranuŭsia da ich i skazaŭ im: ustańcie i niabojciesia. Jany-ž, padniaŭšy swaje wočy, nikoha nia ŭbačyli, aproč tolki Jezusa. A jak zychodzili z hary, zahadaŭ im Jezus, kažučy: nikomu nie hawarecie, što widzieli, až pakul Syn čaławiečy nia ŭstanie z umioršych.

(Mat. 17, 1—9).

---

najwialikšaje zadańnie kožnaha pawažna dumajučaha biełarusa, bo ad relihijnaj jednaści našaha narodu zaleža adzinaść jaho kultury, adzinaść jaho dušy, jaho narodnaja budučynia.

Takim čynam, kožny biełarus, jaki, pašyrajučy sekty siarod biełaruskaha narodu, ci im spryjajučy, uwodzie ŭ naš narodny arhanizm dalejšaje drableńnie relihijnaje i hetym samym narodnaje, toj, prosta kažučy, wiadzie siarod swajho narodu prastupnuju rabotu.

TAMAŠ KEMPIJSKI.

Śledam za Chrystusam.

Z łacinskaj mowy pierakłaŭ
Dr. St. HRYNKIEWIČ.

Raździeł IX.

Ab niastačy ŭsiakaje paciechi.

1. Nia ciažka adkazacca ad ludzkoje paciechi, kali jość paciecha Božaja.

Adnak wialikaja i nadta wialikaja heta reč — žyć biaz nijakaje paciechi: ci ludzkoj,

---

Światy Rym. 4)

6. Śmierć św. Piotry i Paŭła.

U 64 h., za cezara Nerana, wybuchnuŭ nad Rymam strašny pažar. Kažuć, što hety žorstki čaławiek kazaŭ sumysna padpalić horad, kab ja ho paźniej piakniejšym i wyhadniejšym dziela siabie adbudawać. Škody było nadta mnoha. Adnak niejkim cudam najmienš zhareli tyja čaści Rymu, dzie žyli žydy, jakich rymlanie nadtaž nia lubili. Woś tady Neran usieńku winu prad narodam i skinuŭ na źnienawidžanych žydoŭ, a pieradusim na chryścijanaŭ, jakich pahancy ličyli za sektu žydoŭskuju. Stałasia heta tymbolš, što prociŭ ich, nawuki ichnaj i nabaženstwaŭ užo padymalisia roznyja krytyki i supraciwy. Pasypalisia roznyja danosy sa starany pahancaŭ i žydoŭ. Pačali ich pilnawać, padhladać i, nie razumiejučy chryścijanskaj nawuki, pačali hawaryć na ich niabywałyja rečy. Woś jak čytajem u historykaŭ rymskich z hetych časaŭ: heta jość— sekta zdradliwaja, zaraza dziaržawy, heta ludzi, praniatyja zababonami dziŭnymi i złymi, wiera nowaja i błahaja (Swet. in Ner. c. XVI). Jany pjuć kroŭ dziaciej i jaduć na tajnych zboryščach ich cieła (mowa ab Ciele i Krywi Jezusa ŭ Komunii św.). Jany składajuć achwiary biazbožnyja, čarujuć, bontujuć i padburywajuć narod (Tac. Ann. XV,44). Woś dzieła hetaha ŭsiaho za Nerona samaje imia chryścijanina było čymś nadta kiepskim; chapiła pryznacca tolka, što chto chryścijanin, kab jaho abwinawacić i nie dazwolić nawat jamu apraŭdwacca.

Woś i palilisia kroŭ rakoju — niawinnych, lubiačych sprawiapliwaść i praŭdu ludziej, a narod sławiŭ Nerana, što jon ačyščaje dziaržawu ad hetaj pahanaj sekty.

Historyja rymskaja nadtaž jasna haworyć ab tym pieraśledzie.—„Wialikaja mnohaść chryścijan zhinuła siarod strašnych mučeńniaŭ i paśmiešyščaŭ; adziawali ich u skury źwiarynyja i kidali sabakam, jakija ich razrywali; prybiwali da kryžaŭ i abliwali smałoj i jany ŭ nočy hareli zamiest latarniaŭ. Na hetaje widowišča Neran daŭ swaje sady... Ahulnaje było spačućcio dla hetych achwiar“... (Tacyt l.XVI).

ci Božaj i dziela sławy Boha achwotna strywać spustašeńnie ŭ sercy swaim i ŭ ničym siabie nia šukać dy nie hladzieć na swaje zasłuhi.

Što-ž tut wialikaje, kali ty wiasioły i pabožny, — majučy łasku? Chwilina takaja ŭsim pažadana.

Lohka łunaje toj, kaho niasie łaska Boha. I što-ž dziŭnaje, što nia čuje ciažaru toj, kaho niasie Ŭsiomahutny i wiadzie Prawadyr Najwyšejšy?

2. Achwotna łowim usiakuju paciechu i ciažka wyrakajemsia siabie samych.

Światy mučanik Łaŭrenty z duchoŭnikam swaim pieramoh świet, bo z pahardaju kinuŭ usio, što zdawałasia miłym jamu ŭ świecie, a dziela Chrystusa pakorna strywaŭ i toje, što razłučyli jaho z najwyšejšym duchoŭnikam božym Sykstusam, jakoha jon najbolš lubiŭ.

Luboŭju Twarca pieramoh luboŭ stwareńniaŭ i dziela lubowi Boha pakinuŭ paciechi ludzkija.

Wučysia i ty dziela lubowi Boha razłučycca z samym lepšym i z samym patrebnym tabie pryjacielem.

Nia sumuj, kali i ciabie pryjaciel pakinie, bo-ž wiedaješ, što my ŭsie kališ z saboju razłučymsia.

3. Doŭha i šmat treba čaławieku z saboju zmahacca, pakul jon nawučycca siabie zusim pieramahać i ŭsio čućcio swajo da Boha kirawać.

Kali čaławiek spadziajecca na samoha siabie — lohka schilajecca da ludzkich paciechaŭ.

Ale chto sapraŭdy Chrystusa lubić dy imkniecca da cnoty — toj nie spatykniecca na henych paciechach i cialesnych pryjemnaściaŭ nia šukaje, a pažadaje bolš ciažkoj pracy i ciažkoha ciarpieńnia znosić dla Chrystusa.

4. I woś kali dastaješ ty duchowuju ad Boha paciechu — prymaj jaje z padziakaj, adnak pamiatuj, što heta dar Božy, a nie twaja zasłuha.

Nia pyšnisia, nie wiesialisia zašmat, nie spadziejsia nierazumna na siabie, a budź dziela henaha daru jašče bolš pakarniejšym, aściaražniejšym i bolš razważnym uwa ŭsim, što robiš, bo chutka minie chwilina henaja i nadydzie spakusa.

Kali adbiaruć tabie paciechu, nie raspačaj, ale pakorna i ciarpliwa čakaj pakul adwiedaje ciabie Boh, bo ŭ mahčymaści Jaho dać tabie nazad jašče wialikšuju paciechu.

Usio heta nie nawina i wiadomaje tym, što spaznali dobra šlachi Boha, bo i wialikija światyja i staradaŭnyja Praroki daznawali časta takich pieramienaŭ.

5. Tamu heta adzin z ich u zachopleńni łaskaj kazaŭ: *Ja skazaŭ u dastatku maim: nia budu parušany na wieki.* (Ps. 29, 7).

A kali nia było ŭ jom užo łaski, pryznajecca, jak ciarpieŭ, kažučy: *Adwiarnuŭ Ty woblik swoj ad mianie i staŭ ja spałochany.* (Ps. 29, 8).

Adnak nia padaje jon ducham, ale bolš horača molicca da Boha i kaža: *Ciabie klikać budu, o Hospad i Boha majho prasić budu.* (Ps. 29, 9).

Ureščie daždaŭsia jon wyniku malitwy swajej i što byŭ pačuty świedčyć, kažučy: *Pačuŭ Boh i zmiławaŭsia nada mnoju; pomaččų majeju staŭ Hospad.* (Ps. 29, 11).

Ale ŭ čym? *Pieramianiŭ* — kaža — *płač moj u radašć i achinuŭ mianie radaściu.* (Ps. 29, 12).

Adnak, nia hledziačy na muki strašennyja, wohnišča—jakim było chryścijanstwa — razharałasia i zapaliwała dušu Rymu. Tadyž pahancy pačali šukać tych, što wohnišča toje raźdźmuchali — Apostałaŭ. U kancy znajšli ich, zabrali i začynili ŭ turmu Mamertynskuju, pad Kapitolem. Ciapier užo Anioł Božy nia pryšoŭ uwolnić Piotru, jak niekališ z turmy Herada; swajo pražyŭ; nawuku Chrysta zaščapiŭ u serca čaławiectwa, jakoj užo wyrwać ništo nie mahło Spakojna čakaŭ śmierci i zapłaty wiečnaj.

Padańnie kaža, što św. Piotra siadzieŭ u turmie 9 miesiacaŭ; ale i tam wioŭ sprawu Božuju — harnuŭ dušy u aŭčarniu Chrysta. Nawiarnuŭ 2 staražoŭ Pracessa i Martiniana i razam inšych 40, jakija tam siadzieli; a kali nia było čym achryścić — wady nia było — staŭsia cud — na jaho malitwu pakazałasia krynička i jany byli achryščany. (Hetuju turmu, a ŭ jej i kryničku jašče i siańnia možna bačyć).

29 čerwienia 67 h. u cyrku Nerana na watykanskim uzhorku prybili św. Piotru da kryža, ale haławoj uniz, bo sam jon ab heta prasiŭ, kažučy, što nia jość jon hodnym umirać, jak jaho Wučyciel pamior. (Što da hodu śmierci św Piotry peŭnaści niama, ale ŭsie zhadžajucca, što heta było miž 64—67 h. Kaścioł abchodziŭ 29 VI.1867 pamiatku 18 wiakoŭ ad śmierci Apostała).

Pachawali św. Piatra niedaloka ad miejsca śmierci, pry darozie Karnelii. Adzin z najbližejšych nastupnikaŭ Piotry — św. Anaklet zbudawaŭ na tym miejscy kapličku, — „pamiatku pastawiŭ"—kaža papieskaja knižka (liber Pantificalis). Cezar Kastantyn (IV wiek) kazaŭ tam zbudawać wialikuju i nadta pieknuju bazyliku. Nad samaj mahiłaj stajaŭ aŭtar; a sam hrob, na jaki Kastantyn Wialiki pałažyŭ, jak kaža tajaž kniha, załaty kryž 150 funtaŭ wahi, nadtaž hłyboka schawany.

Słońnia nad hrobam Rybaka z Galilei ŭznosicca najbolšaja i najpiakniejšaja na świecie Swiatynia. A ŭ jej pry tym hrobie dzień i noč haryć 89 lampačkaŭ. I ludzi z cełaha świetu ŭžo wiakami iduć da jaho štoraz nowyja, štoraz bolš i bolš sa ŭschodu i zachodu, z poŭnačy i paŭdnia i cicha prad im schilajuć kaleni...

Kali tak było z wialikimi światyıni, — nia treba nam biednym i słabym raspačać, što časam žarliwyja, a časam aziabłyja bywajem, bo Duch Božy prychodzie i adchodzie pawodle achwoty Woli swajej. Tamu kaž› bahasłaŭleny Hiob: *Adwiedwaješ jaho rana i adrazu prabuješ jaho.* (Hiob, 7, 18).

6. Dyk na što mahu spadziawacca, abo ŭ čym peŭnaść maja, kali nie ŭ wadnej wialikaj, miłasernaści Boha i samoj nadziei na niabieskuju łasku?

I niachaj buduć mnie z pomačču ludzi dobryja, ci braty pabožnyja, abo wiernyja pryjacieli, abo knižki światyja ci pryhožyja razwažańni, ci pryjemnyja pieśni i hymny — ŭsio heta mała warta dla mianie i mała pamocna, kali mianie pakinie łaska Božaja i kali apynusia ŭ ułasnaj biednaści swajej.

Tady niama lepšych lekaŭ, jak trywać dy spakarycca woli Božaj.

7. Nikoli nie našoŭ ja čaławieka takoha relihijnaha i pabožnaha, jaki-b nia bačyŭ pamienšańnia ŭ sabie łaski, abo nie pačuŭ, što pamienšała jahonaja žarliwaść.

Niwodzin światy nia byŭ taki ŭzwyšany, i aświečany, — kab nie nadyšła na jaho pakusa.

Niahodny byŭ-by hłybokaha razważannia Boha toj, chto nie ciarpieŭ dziela Jaho.

Pakusa jość znakam, što prydzie paciecha.

Tyja dastanuć niabiesnuju paciechu, što cierpiać pakusy, bo tak skazana: *Chto pieramoža, tamu dam skaštawać z drewa žyćcia* (Ab. 2,7)

8. Tamu dastaje čaławiek paciechu, kab dužejšym byŭ trywać u supraciŭnaściach.

Zatym prychodzić znoŭ pakusa, kab čaławiek dabrom nia pyšniŭsia.

Adzin dzień u Albertynie.

Praz čas kaladny dawiałosia mnie być u Albertynie, dzie, dziakujučy ščyraj prychilnaści da kožnaha haścia A. A. Jezuitaŭ, ja moh paznajomicca z siahońnieśnim stanam Uschodniaj Albertynskaj Misii, jakoj hałoŭnym zadańniem jość praca nad prawasłaŭnymi, kab abudzić u sercach hetych ludziej staruju biełaruskuju pabožnaść, znanuju za časoŭ Unii na Biełarusi. I možna skazać, što Boh błahasławić ichnym pačynańniam; nie adno ŭžo serca pačało bicca žywiejšym relihijnym čućciom, i nie adna ślaza była abciortaja z woč biednych ludziej praz achwiarnaść usiobakowuju Ajcoŭ Jezuitaŭ, da jakich što-raz bolej ustupaje kandydataŭ z Biełarusi, Ukrainy i Polščy. Ajcy jezuity pamahajuć ludziam čym tolki mohuć, nia tolki radaj duchowaj, ale i materyjalnaj; i tak npr.: pierad kožnym bolšym światam, jak Wialikdzień i Kalady, niekatorym biadniejšym žycharam Albertyna razdajuć jany zapamohi, jak: chleb, muku i t. p. Praŭda, wialikaja paciecha — bačyć, jak darażać A.A. Jezuity dušami i jak usio robiać, kab ich prywiaści da adzinaj Chrystowaj katalickaj Carkwy, ale dla mianie bolšaj było paciechaj pačuć swaju rodnuju pieśniu ŭ carkwie i nawuku ŭ rodnaj mowie.

Woś zrana ŭ niadzielu 10. I. 1931. prychodžu ja u cerkwu ŭ Albertynie a 8 h. ranicy i što-ž baču? Paru mužčyn, niekalki žan-

---

Niačyścik nia dremie i cieła jšče nie pamiorła, dyk i nie pakidaj hatowicca da baraćby, bo prawaruč i lewaruč jość worahi, jakija nikoli nie pakinuć Ciabie.

Spoŭnilisia słowy Chrysta: „Ty jość Piotra —skała, na jakoj zbuduju Kaścioł moj." I prajšli Nerany i inšyja tyrany, i projdzie ŭsieńki świet, ale nawiet i bramy piakielnyja Kaścioła Chrystowaha, zbudawanaha na Piatry, nie pieramohuć!...

U tym samym dniu, u inšym ŭžo miejscy horadu, pry darozie Ostyjskaj umiraŭ druhi apostał— św. Paŭła, jakomu ścinali haławu. Miejsca toje zawiecca „pry troch krynicach", bo pawodle lehiendy, haława apostała adsiečanaja jšče try razy padskočyła i ŭ tych miajscoch, dzie datknułasia jana ziamli, pakazalisia try kryničk. Cieła jaho pachawała pabožnaja žančyna Łucina pry tejža darozie. Kanstantyn zbudawaŭ tam bazyliku, jakuju jaho nastupniki pawialičyli. Siońnia staić tam adna z najpiakniejšych światyń Rymu. Nad hrobam staić aŭtar; a na hrobie lažyć plita marmurowaja z časaŭ Kanstantyna (IV w.) z prostym nadpisam: „Paulo Apostolo Mart." — Paŭłu Apostału mučaniku.

I prad hetym hrobam pabožna hniecca kalena ŭsiaho świetu, bo tam lažyć „načyńnie wybranaje" Chrysta i „wučyciela narodaŭ." Jamu nia byli strašnymi nijakija pieraškody—ani bičawańnie, ani kamienawańnie, ani pieraśled; dla jaho nia było rožnych narodaŭ: bolšych ci mienšych, ani grekaŭ, ani žydoŭ, ani rymlan, ani inšych, bo ŭsie byli ŭ Chryście roŭnymi; nia było dla jaho rožnych mowaŭ, bo Boh usich razumieje; jon usim roŭna, kamu tolka moh, apawiadaŭ waładarstwa Božaje. I woś zausiody, a siańnia moža najbolš, Kaścioł katalicki žywie jaho ducham, čerpaje z jaho nawuki siłu i moc, paŭtarajučy za im: „usio mahu ŭ Tym, što mianie ŭzmacniaje!.."

7. Lehiendy ab Apostałach.

Ab zdareńniach z žyćcia Apostałaŭ u Rymie mała jość dakumantaŭ, a zatoje majem mnoha cikawych lehiendaŭ z IV-ha, a na't i II-ha wieku, jakija majuć za asnowu zwyčajna zdareńni praŭdziwyja.

Dyk woś pasłuchajmo cikawiejšyja z ich.

1. Na Forum (rynak, ab jakim my užo ŭspaminali) stajała niekaliś kaplička św. Piotry, a ŭ jej pierachowywaŭsia kamień cudoŭny, jaki mieŭ, pawodle lehiendy, adnosiny da sporu pamiž Apostałam i Symonam Čaradziejem. Było

čyn, a rešta — ŭsio dzieci. Pytaju čaławieka pobač stajačaha: čamu tak šmat u carkwie dziaciej? Adkazwaje, što liturhija a 8 h. adpraŭlajecca specyjalna tolki dla dziaciej. Pryhladajusia ŭważna hetym maładym prychadžanam. Starejšyja dziesi, ad 7—10 hadoŭ, siam i tam stajać pa kutočkach, a samyja maleńkija, ad 4—7 h., ustaŭlenyja parami pryhožaj istužkaj, złažyŭšy pabožna ručki klenčać na cerkwie, a pobač z imi molicca j maładaja siastra-misijanarka. Woś prychodzić i psałomščyk i stanowicca razam z maleńkimi dzietkami. Pačynajecca liturhija. Słuchaju i wušam swaim nia wieru: — maleńkija dzietki tak śpiawajuć liturhiju, što pazajzdrościć mohuć šmat carkoŭnych choraŭ. Nareščie liturhija kančajecca, začyniajucca carskija dźwiery i ciapier nastupaje ŭ liturhii ŭschodniaj mały pieraryŭ, pakul baciuška sam pryčaścicca i pryhatuje św. Dary dla ludziej. Praz hety čas chor zwyčajna piaje niewialiki, karocieńki „trapar" t. zw. pryčasny, a pośle jakija-niebudź nabožnyja pieśni. I chto-ž patrapić wyrazić maju radaść i ździŭleńnie, kali z hrudziej hetych sabranych maleńkich dzietak azwałasia radasnaja kaladnaja pieśnia ŭ rodnaj mowie, moža pieršaja pierad aŭtarom Ukrytaha Boha ŭ cerkwie. A słowy hetaj pieśni hłyboka zapali mnie ŭ dušu i doŭha jašče paśla źwinieli ŭ wušach dalikatnyja dziciačyja huki:

„Radujsia Maryja, radujsia Čysta Dziewa
U niepawinnym Radžeńni Twaim". —

Adčynilisia carskija dźwiery i z pawahaj i z majestatam, trymajučy u rukach kielich, baciuška źwiartajecca da ludziej, jak-by zaprašajučy: „so strachom Božiim i wieroju pristupitie". Ale jak-ža mała adzywajucca sercy ludzkija na heta zaprašeńnie Boha nawat i ŭ katalickich światyniach, a jašče bolej u carkwach prawasłaŭnych... Tam užo panuje absalutnaje niezrazumieńnie hetych słoŭ. Adnak-ža ŭ albertynskaj cerkwie bačym my niešta nowaje, bo woś, jak tolki wyjšaŭ baciuška z kielicham, zaraz pačali źbližacca da jaho dzietki; kirawanyja apiakunčaj rukoj achwiarnaj siastry-cy-misijanarki, pryjmali jany z pabožnaściu swajho Hospada da serca. Pryčaščajučychsia dzietak naličyŭ ja da 30 asob. Liturhija skončyłasia, ale dzietki nia wyjšli jašče z cerkwy, a doŭha stajačy herad aŭtarom Boha, piajali jamu kaladnyja pieśni ŭ swajej rodnaj mowie i jak tyja anioły na polach betlejemskich abwiaščali biednym ludziam radasnuju nawinu, što, „Chrystos radziŭsia i Boh abjawiŭsia".

Nie zadoŭha pa hetaj liturhii razpačałasia druhaja, užo dla starejšych. Pačali źbiracca ludzi staryja i maładyja, mužčyny i žančyny. Iznoŭ matyŭ hučnaj i čułaj malitwy, razam z dymam kadzilnym napoŭniŭ carkwu i niośsia ŭwyś da tronu Biezkaniečnaha. Nareščie i heta končycca. Wychodzić woś na ambonu baciuška i pačynajecca propawiedź: „U Imia Ajca i Syna i światoha Ducha", Niejak dziŭna, prywykšamu wuchu da rasiejščyny, źwiniać hetyja słowy, ale z ludziej albertynskich nichto nia dziwicca, bo ŭsie wiedajuć, što baciuška Antoni Dubroŭski propawiedzi haworyć amal zaŭsiody pabiełarusku. A baciuška, pierachryściŭšysia, dastaŭ ewaneliju i pračytaŭ naznačany raździeł na hetu niadzielu. I pačaŭ hawaryć ab świataści światoha Jazepa, Abručnika Praświatoj Baharodzicy i naležnaj jamu pašanie. Doŭha hawaryŭ i nawučaŭ ludziej, ale tak prosta i jasna, što kožnaja babulka mahła zrazumieć jaho słowy. I padumaŭ ja sabie, jak-ža mnoha i ŭ druhich miajscoch ludzi cho-

---

woś hetak.—Symon čaraŭnik, jaki jšče u Palestynie chacieŭ kupić za hrošy ŭ Apostałaŭ moc rabieńnia cudaŭ (Dz. Ap. 8,9) i kali heta jamu nie ŭdałosia, pajechaŭ jon u Rym. Tut skora znajšoŭ jon łasku ŭ cezara Nerana. Jak niekališ, tak i ciapier, uważali jaho ludzi za majučaha „wialikuju siłu Božuju", bo rabiŭ jon rožnyja štuki i čary. Dziela hetych cudaŭ jon sabraŭ sabie skora niamała ludziej, jakija jamu wieryli i na't pastawili pamiatnik.

Woś-ža maładoje chryścijanstwa znajšło ŭ im wialikaha woraha. Paŭstali zhetul spory i sprečki pamiž chryścijanami i čaraŭnikom. Spory hetyja ŭreście dašli až da Nerana, jaki mieŭ ich rassudzić. Sw. Piotra i čaraŭnik pajšli tady da cezara i pačali wyjaśniać pryčynu sprečkaŭ. Kali Apostał zbiŭ usie dokazy čaraŭnika, toj źwiarnuŭsia da cezara i zajawiŭ jamu, što na dokaz swajej boskaj siły jon zaŭtra prad usim narodam palacić u nieba. Neran zhadziŭsia. Na Kapitoli zrabili wialiki pamost; sabrałasia mnoha ludziej i čaraŭnik na wačach tysiačaŭ cikawych, niesieny praz djabłaŭ, palacieŭ u pawietry. U taŭpie byli Apostały i mnoha chryścijan. I woś kali pahancy, bačučy čaławieka latučaha nad imi, pačali kryčać i chwalić jaho, jak boha, św. Piotra upaŭ na kaleni i pačaŭ malicca. Tady ustaŭšy, mocna kryknuŭ:

— U Imia Jezusa kińcie jaho. —Na słowy Apostała złyja duchi puścili čaradzieja i toj paŭ niažywy jakraz prad Neranam. U tym časie Piotra tak ščyra maliŭsia, što kali ŭstaŭ, na kamieni astalisia ślady jaho kaleńniaŭ. Kamień astawaŭsia na wulicy. Sw. Ryhor z Tours (†594) apawiadaje, što wada daždžawaja, jakaja ŭ im źbirałasia, nadtaž mnohim ludziam pamahała ŭ chwarobach i niemačach. Paźniej nad kamieniem hetym zbudawali kapličku, a kali jana razwaliłasia, pieranieśli kamień da kaścioła św. Franciski rymskaj, dzie jon i siońnia jość.

2. Apawiadajuć, što achryščanyja praz Piotru storažy turmy adčynili jamu patajemna dźwiery. I woś jon, namoŭleny praz wiernych, uciok. Ale padčas doŭhaj niawoli na nahach jaho ad łancuhoŭ, jakimi byŭ prykawany da ściany, parabilisia wialikija rany. Woś tady chryścijanie, što z im išli, u paśpiechu abwiazali tyja rany jamu łaskutkami. Adnak pa darozie, nie dacho-

dziać da cerkwy, kab tam pamalicca i nawučycca, ale na žal, mała dzie zdarycca pačuć rodnuju mowu i pamalicca tak sardečna, jak u Albertynie.

Wiečaram hetaha-ž dnia dawiałosia schadzić mnie ŭ dziciačy prytułak, jaki zasnawali A.A. Jezuity dla albertynskich dzietak i addali pad apieku Siostraŭ Misionarak Serca Jezusawaha, jakija pryniali uschodni abrad i majuć swoj hałoŭny dom i nowicyjat u Wilni pry wul. Piłsudskaha 22. U prytułku maleńkija dzietki hetym wiečaram, dziakujučy starańniam uspomnienych siaścior misijanarak, zrabili zusim niespadziewanuju radaść usim sabranym, bo zładzili pieršy ŭ Albertynie biełaruski dziciačy wiečar. Było maleńkaje pradstaŭleńnie, potym śpiewy i deklamacyja, a ŭsiočysta wyklučna pabiełarusku. Ustup byŭ biasplatny, tamu ludziej było tak poŭna, što zapchany byŭ kožny kutočak prytułkawaha domu i to nie mahli ŭsie stoŭpicca.

Jak-ža paciešna było bačyć małych „krasnaludkaŭ", jak kłaniajučysia padchadzili da Ajcoŭ i prasili, kab i ich pryniali da prytułku i paŭtarali roznyja wieršawanyja prośby i pažadańni, jak npr: „My małyja krasnaludki prosim ščyra was, da prytułku nas prymicie, nie pakińcie nas" i t. d.

Druhi abrazok pradstaŭlaŭ čatyry pary hodu i wypaŭ wielmi dobra i pryhoža; byli ŭbrany čatyry maleńkija dziaŭčynki, adpawiedna kožnaj pary hodu i kožnaja z ich hawaryła ab sabie niewialički charakterny jej wieršyk. Woś dla pakazu para ŭryŭkaŭ z naiŭnych dziciačych wieršykaŭ, jakija hłybiejšaje rabili ŭražańnie na dušach baćkoŭ, čym jakija mudryja pramowy. Wychodzić maleńkaja dziaŭčynka (leta) i pytaje:

„Ci wy zhadajecie — chto ja?
Za mnoj lacić tak mnoha ptušak
I sonca świecić na ziamlu;
I roj żwinić usiakich mušak,
I zbožža tak raście wysoka —
Bahactwa našych to ludziej, —
I dzietki bawiacca wiasioła,
U les biahuć chutčej, chutčej"...

Zusim z admiennym tonam prychodzić „zima" i zajaŭlaje z sumam:

„Nichto mianie nia lubić, ja biednaja zima,
Usie bajacca śniehu i ja žywu sama;
I ja wam abiacaju, što chutka tak prajdu,
Nia budu was marozić, da was wiasnu [pryšlu" — i h. d.

Treci abrazok pradstaŭlaŭ „Betlejku" z maleńkim Jezuskam, Matkaj Božaj, aniołami i pastuškami i wielmi ŭdačna byŭ adyhrany. Pry kancy „wiečaru" Ajciec Wojtčak, nastaŭnik parafii, padziakawaŭ sardečna dzietkam, a pradusim siostram Misijanarkam za ichnuju achwiarnuju pracu, bo sapraŭdy było za što, kali ŭziać pad uwahu, što hety wiečar byŭ naładžany wysiłkam siaścior Misijanarak, jakija hod tamu nazad, pryjechaŭšy da Albertyna, amal što zusim nia znali biełaruskaj mowy, a siahońnia ŭžo wučać dziaciej pabiełarusku, a adna z ich, siastra Maryja, nawat sama piša i pierakładaje pieśni na biełaruskuju mowu i wučyć dziaciej ich piajać. Adčuwajuć hetuju achwiarnaść i prawasłaŭnyja, jakija adnosiacca da ich z poŭnym dawieram i achwotna paručajuć im swaich dzieciej na wychawańnie.

Adznačajucca hetyja siostry tak-ža starańniem ab chworych: adwiedwajuć ich pa chatach, abo pryjmajuć u siabie doma i ŭdzialajuć im radaŭ i lakarstwa.

Wiartajučysia hetym wiečaram da klaš-

---

dziciačy da bramy Apijskaj, heta abwiazka „fascola" zhubiłasia. Chryścijanie miejsca toje zaŭważyli i, kali Kaściol atrymaŭ u IV w. swabodu, zbudawali tam kaściałok, jaki i nazywaŭsia „fasciola". Niekaliś na't paznachodzili ŭ katakumbach niekalka hraboŭ z IV w. z nadpisami — taki i taki duchoŭnik z kaścioła fasciola. Kaściałok toj i siańnia staić, ale ŭžo pad inšaj nazowaj — św. Nereŭša i Achillesa, mučanikaŭ, jakich relikwii pieraniaśli siudy z katakombaŭ.

3. Padańnie dalej kaža: — Piotra, — namoŭleny praz swaich wučniaŭ, kab zusim uciakaŭ z hetaha strašnaha horadu, kab išoŭ siejać praŭdu Božuju da inšych krajoŭ, što tut u Rymie stalicy Kaścioła nia ŭdasca załažyć, kab baraniŭ swajo žyćcio, kab schawaŭsia ad pieraśledu krywawaha, bo Jezus naznačyŭ jaho na haławu Kaścioła — pajšoŭ šukać inšaj krainy. A kab było lepš i biespiačniej uciakać, pajšoŭ unočy. Wyjšaŭ jon praz bramu za horad pa darozie Appia i pryšoŭ da miejsca, dzie adna daroha išła na prawa, na zachad sonca, a druhaja na poŭdzień. Kali pojdzie na prawa — trapić da Ostyi ŭ port, a stul da Galii ci Hišpanii; kali pojdzie prosta — trapić da Neapalu i Bryndisium, a stul na ŭschod, da swajej krainy, da swaich wučniaŭ i bratoŭ, tudy, dzie Wučyciel nawučaŭ, da swaich!...

Staŭ Piotra i dumaŭ — kudy iści?... Za haroju zara padymałasia, listy na drewach zašumieli, byccam na prywiet soniejku. Ptuška adna, druhaja adazwałasia, witajučy nowy dzianiok. Pryroda budziłasia sa snu. A Piotra stajaŭ i dumaŭ — kudy lepš iści, kudy lepš niaści zierniatka Božaje?... I pawioŭ jon wokam pa darozie da hor, za hory, daloka, daloka až na uschod, až na spatkańnie sonca.

Woś pakazałasia sonca čystaje, wialikaje. Ale dziwa — listki dreŭ niejak bajaźliwa zašaptali, byccam pa ich niejki duch prajšoŭ, a soniejka rasło i rasło, ale nie padymałasia ŭ haru, tolka niejak pa darozie kaciłasia, aślaplajučy swaim światłom... Piotra ruki praciahnuŭ i wusny adčyniŭ, robiačy krok upierad... „Domine, quo vadis — Hospad, kudy idzieš?" — kliča Apostał, padajučy da noh swajho Wučyciela najdaražejšaha,

Relihijna-hramadzkaja niwa.

425 duchoŭnych prawasłaŭnych i 48 katalickich, jak padaje hazeta „Osserwatore Romano", znachodzicca na saławieckich wostrawach. Padzialiŭsia z henaj hazetaj wiestkami adzin ksiondz, jakomu ŭdałosia z balšawickaj katarhi ŭciačy.

Kansekracyja ŭnijackaha biskupa J. E. M. Čarneckaha adbyłasia ŭ Rymie 8 lutaha sioł. h.

Kanhres inžynieraŭ katalikoŭ. U Francyi 1.II adbyŭsia hadawy źjezd T-wa katalikoŭ inžynieraŭ. Źjezd hety zaŭsiody začynajecca św. Imšoj, a paśla adbywajucca narady. Tawarystwa heta maje 7 tysiač siabroŭ.

Mowa św. Ajca praz radjo. U 9-ja ŭhodki swajej karanacyi św. Ajciec Pius XI pramowiŭ da ŭsiaho świetu praz radyjo, jakoje ŭ Watykanie zbudawana pad asabistym kiraŭnictwam wialikaha wučonaha radyjo-wynachodčyka Marconi'aha.

Kaścioł Katalicki i narodnyja mienšaści. Stanowišča, jakoje niadaŭna zaniała watykanskaja hazeta „Osserwatore Romano" adnosna kryŭdžanaj fašystami italjanskimi narodnaj mienšaści słowenskaj, jarka aświatlaje pohlady Kaścioła na prawy kožnaj mowy ŭ Kaściele. Konkordaty padpisanyja z rožnymi dziaržawami takža i hetuju sprawu biaruć pad uwahu. Ale dahetul niama adumysłowaha kaścielnaha zakonu, jaki-b zabiaśpiečywaŭ prawy nacyjanalnych mienšaściaŭ u ich žyćci relihijnym. Pajaŭlajucca ŭ hazetach wiestki, što i hety niedachop maje być papraŭleny. Mieła-b heta wialikaje značeńnie dla biełarusaŭ, jakija zmušany ŭ žyćci kaścielnym u Polščy karystacca čužoj polskaj mowaj.

---

taru, ja dumaŭ sabie: Boža! jak hodny padziŭleńnia jość Kaścioł Katalicki! Kožnamu narodu i kožnaj mowie znachodzicca ŭ im pašana, miejsca i sardečnaja apieka nad dušoj ludzkoj!

U. B.

Biełaruskaje žyćcio.

Samahubstwa Ihnatoŭskaha i Kupały. U Mienskaj turmie skončyŭ z saboj samahubstwam biełaruski wučony praf. Ihnatoŭski i ciažka paraniŭsia paet biełaruski J. Kupała. Pryčynaj hetaha sumnaha zdareńnia— niabywałyja balšawickija ździeki.

Biel. Nac. Kamitet u Wilni na pasiedžańni 1.II pryniaŭ rezalucyju ab ciažkim žyćci biełaruskim. Rezalucyja heta ŭładami skanfiskawana.

U Wilenskuju Wučycielskuju Seminaryju im. Fr. Bahuševiča na wučyciela relihii naznačany palak ks. Bekiš. Cikawa pry hetym adznačyć, što seminaryja heta maje być biełaruskaj.

Aryšt ks. K. Łupinowiča. Hazety padajuć, što balšawiki apošnim časam aryštawali ŭ Maskwie ks. Karala Łupinowiča. Ksiondz Łupinowič heta świedamy, idejny biełarus, rodam z Dokšyc.

Taraškiewiča, hałoŭnaha arhanizatara byŭšaj „Hramady" aryštawała polskaja palicyja, kali jon z Gdansku prabiraŭsia ŭ Sawiety.

„Čamu heta tak stałasia?" Pad hetkim zahałoŭkam F. Akinčyc, byŭšy hramadawiec, wydaŭ niadaŭna brašurku, u jakoj tłumača, čamu kiraŭniki „Hramady" padzialilisia na dwa kirunki: balšawicki i polonofilski.

„Pieršyja łastaŭki". Pad hetkim zahałoŭkam Biel. Inst. Hasp. i Kult. wydaŭ niewialički sceničny twor— abrazok z biełastockaha žyćcia. Napisaŭ I. Ruščaniec.

Spektakl wiečaryna adbyłasia ŭ Wil. Biel. Himnazii 14.II. Wučni adyhrali pryhožuju pjesu „Na Połackim zamčyščy". Ihra była duža dobraja.

Palityka.

U Polščy robiacca ciapier staradńni, kab abnižyć ceny na fabryčnyja tawary i prybližyć ich da cenaŭ na pradukty haspadarskija. A pakulšto zapałki padaraželi: skrynačka kaštuje 10 hr.

Niamieččyna maje wialiki chłopat z fašystami-hitleroŭcami, jakija wyrazna iduć da zachwatu ŭłady ŭ krai. Niamiecki ŭrad apošnim časam biarecca z ich dawoli

---

bo jon heta byŭ.—„Venio Romam, iterum crucifigi — Idu ŭ Rym, kab być iznoŭ ukryžawanym" — pačuŭsia cichi adkaz.

Doŭha jašče lažaŭ Piotra niema, a kali ŭstaŭ, źjawišča užo nia było, tolki ślady noh astalisia na kamieni.

Ciapier Apostał prypomniŭ i zrazumieŭ słowy Jezusa: „Kali budzieš stary, wyciahnieš ruki swaje i pawiadzie ciabie inšy tudy, kudy ty nia chočaš" (Jan,21,18). Zrazumieŭ Piotra, što musić tutka ŭmierci na kryžy. I wiarnuŭsia ŭ Rym, dzie byŭ skora ŭkryžawany.

Na tym miejscy, jakoje zwałasia „ubi Dominus apparuit — dzie Hospad abjawiŭsia"—zbudawali kapličku i nazwali: „Domine, quo vadis?" U jej tož pierachowywaŭsia kamień sa śladami. Kali kaplicu papraŭlali, kamień pieraniaśli ŭ bazyliku św. Sebastyjana, dzie jon i sionnia znachodzicca.

4. Kala darohi Ostyjskaj, pa jakoj išoŭ św. Pawał na śmierć, stajała niekaliś nadta staraja kaplička. U henym časie žyła tam adna ślapaja žančyna, chryścijanka Perpetua, abo jak inšyja kažuć—Plautilla. Woś, kali Apostał prachodziŭ kala jaje padworka, paprasiŭ, kab jana pazyčyła jamu swajej chustki, bo chacieŭ zawiazać sabie wočy na śmierć i, abiacaŭ, što chustku wiernie. Žaŭniery pačali śmiajacca, što jak jon pa śmierci moža wiarnuć chustku?! Adnak žančyna nia hledziačy na śmieški, chustku achwotna pazyčyła.

Tak i stałasia. Paŭlu ściali haławu. Na druhuju adnak noč pakazaŭsia jej Apostał i padaŭ chustku. Kali jana pryłažyła jaje sabie da wačej, adrazu pačała bačyć.

Hety cud jość pakazany na wialikich bronzawych dźwiarach u bazylice św. Piotry.

wostra. Chto kaho pieramoža — niedalokaja budučynia pakaža.

U Hišpanii užo addaūna ūściaž niespakojna. Časad-času wybuchajuć tam paūstańni i rewalucyi. Apošnim časam razharajecca ūznoū rewalucyja, jakaja ūžo na hety raz moža skinuć z tronu hišpanskaha karala

Biezraboćcie na ūsim świecie ūściaž pawialičwajecca. U Polščy za adzin tydzień (ad 7 da 14.II siol. h.) prybyło biezrabotnych 4.181 asoba. Usich biezrabotnych u Polščy 356,612 čaławiek.

U Ryzie apošnim časam adbylisia narady pradstaūnikoū prasy łatwijkaj, litoūskaj i estonskaj. Narady hetyja mieli na mecie ūzajemnaje prasowaje zbliženńie troch nadbałtyjskich narodaū. Parazumieńnie ū hetym kirunku asiahnuta.

U sprawie „ūspakajeńnia" ū Haličynie hreka katalickija biskupy na čale z J. E. Mitrapalitam Septyckim padali memorjał na ruki św. Ajca.

Roznyja cikawaści.

Ziemlatrasieńni zdarylisia apošnim časam u Baūharyi, Albanii, Bawaryi i ū Nowaj Zelandyi. U hetaj apošniaj straty ū ludziach, dabytku i budynkach wializarnyja

Dziūnaja wiasiołka. Na pieradadni apošniaha ziemlatrasieńnia ū Japonii rektar uniwersytetu ū Kivto dr. Ishito atrymaū hetkaha źmiestu telehramu: „Zaūtra a hadz. 4 u prawincyi Izu budzie ziemlatrasieńnie". Telehramu hetu byū padpisaūšy nikomu niawiedamy niejki Makušira, jaki pachodziū z hłuchoj japonskaj wioski. Rektar hetu telehramu pieradaū prafesaru sejsmolohii (nawuka ab ziemlatrasieńni) doktaru Šidy, jaki jamu zajawiū, što wučonyja sapraūdy spadziajucca ziemlatrasieńnia ū najbližejšym časie. I woś ža minuła kolki hadzin i pradskazańni henaha Makuširy spoūnilisia. A było woś jak. Makušira, 27 letni chłapiec, prad dniom ziemlatrasieńnia byū na bierazie mora i zaūważyū nad swajej haławoj wiasiołku (tenča), ab jakoj u jaho siami z dzieda pradzieda hawaryli, što jana jość pradwieśnicaj ziemlatrasieńnia. Wučonyja łamajuć nałowy, kab zrazumieć hetaje źjawišča i dahetul nia mohuć.

Afiary ziemlatrasieńnia. Pawodle abličeńniaū wučonych, za apošnija čatyry wiaki, ad ziemlatrasieńnia na ūsim świecie zhinuła ahułam 13 miljonaū ludziej. I tak 1556 h. u Chinach ad ziemlatrasieńnia zhinuła 800 tysiač asob, 1703 h. u Japonii — 200 tysiač, 1736 h. u anhlijskaj uschodniaj Indyi — 300 tysiač, 1755 h. u Partuhalii — 50 tysiač, 1908 h. u Messynie — 84 tysiačy, 1923 h. u Japonii — 140 tysiač.

Wilenskija nawiny.

Nabaženstwy na intencyju Św. Ajca u dziewiatyja ūhodki Jaho wybaru (6 II.) i karanacyi (12.II) adbylisia ūračysta ū wilenskaj katedry.

Pryjezd I. E. unijackaha biskupa Čarneckaha ū Wilniu spadziawany za tydni dwa.

Synod archidyecezalny adbudziecca ū Wilni 8—10 lipnia, dziela sklikańnia jakoha wiadziecca enerhičnaja praca.

Kanhresy Eūcharystyčnyja adbuducca sioleta ū Wilni i badaj ū wa ūsich pawietawych miestach wilenskaj archidyecezii, pačynajučy ad traūnia i kančajučy wieraśniem.

Biezraboćcie ū Wilni za apošni tydzień uzrasło na 24 asoby. Usich biezrabotnych u Wilni—4020 asob.

ZIMA.

Z nieba sypie biely śnieh,
Zamiataje kožny śled.
Chutčej chłopcy z chaty — skok!
I śpiašajuć na ladok!
Z chaty wyjšaū mužyčok
Padziwicca na dzianiok.
A iz stajni skok! — kaniok,
Bačyć: bieleńki śniažok!
Ūsio jon leta pracawaū,
Na't minuty nia zhulaū.
Leta — ciažkaja para!
Adnak źnikła sa dwara.
Letam treba pracawać,
A zimoju spačywać!

S. Piajun.

Paštowaja skrynka.

I. K. „Chr. D." pasyłajem i čakajem na abiacanyja hrošy.

P. K. S. Prośbu Wašu spaūniajem z achwotaj.

I. Ł. Hazetu pasyłajem, prosim ab nas nie zabywacca.

Fr. R. „Chr. D" pasyłajem i čakajem na płatu.

Z. W. Prośbu Wašu spoūnili, čakajem na płatu.

Ks. P. T. Spahadajem Wam u Wašaj biadzie! Rukapisy pasyłajem. Pamyłku abiacali paprawić.

U. A. Atrymali, drukujem, dziakujem.

D. D. Hazetu Wam pašluć. Dziakujem Wam za cennyja wiestki. Syrej napišam u piśmie.

Ks. F r. Č. 100 zł. atrymali i padzialili ich pawodle Wašaj woli. Duža dziakujem. Čakajem na wiestki.

K. R. Pasyłajem, ale i na hrošy čakajem. Ciapier taki ciažki čas dla redakcyi, što darma pasyłać hazety nia možam.

Ks. Ul. P. Za 18 zł. ščyra Wam dziakujem. Padpiska ciapier u paradku i za hod minuły i za ciapierašni.

Ks. D r. I. T. Rukapisy atrymali. Dziakujem. Pastarajemsia wykarystać. Prosim Was duža pieratłumačyć choć kolki pryhožych kusočkaū z anhlijskaj katalickaj litaratury.

Ks I. B. Za 15 zł. ščyra Wam dziakujem. Napisalib Wy štoniebudź da nas ab žyćci wašaj staronki! Ci akuratna da Was dachodzić „Chr. D.?"

Ks. I. S. 5 zł. atrymali, dziakujem. hazetu pasyłajem akuratna.

Ks. I. H. Nažal, ab Hramnicach astaniecca na druhi hod. Čakajem na što świažejšaje!

Kutok śmiechu.

Sudździa kaža da abwinawačanaha cyhana: to wy za toje, što was haspadynia nakarmiła, ukrali ū jaje siarod biełaha dnia dźwie najlepšyja husi?

Nie, panie sudździa, ja nia kraū — adkazaū cyhan.— Niachaj ja nia sydu z hetaha miejsca, kali ja kraū. Jany sami biehli za mnoj i skubali mianie za portki, anijak nie chacieli mianie pakinuć i chacieli, kab ja zabraū ich z saboj, dyk ja i zabraū.

U sudzie.

Sudździa. — Abwinawačywajuć was, što wy ūkrali 100 zł. Ci chočacie, kab wam wyznačyć adwakata?

A b w i n a w a č a n y. — Dziakuju, panie sudździa, lepš chacieūby hetyja 100 zł. mieć sam.

Redaktar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ
Z dazwołu J. E. Wilenskaha Katalickaha Arcybiskupa-Mitrapalita

Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja wul. 6—10.